



Za nami 21. edycja Festiwalu Regałowisko w Bielawie! Uczestnicy imprezy przez 3 dni bawili się przy dźwiękach muzyki reggae, korzystali z atrakcji zaplanowanych przez organizatorów i nie tylko!

W czwartek tradycyjnie Festiwal otworzył bezpłatny Koncert Miejski na bielawskim rynku. W tym roku na scenie pod Urzędem Miejskim królowały kobiety – występy Nikoli Wardy, duetu I Grades oraz australijskiej wokalistki Saritah stanowiły piękne wprowadzenie do tegorocznej edycji Regałowiska. Niewielką prezentacją swoich możliwości dał również zespół Bazzookas, który wystąpił w niecodziennej oprawie – dając koncert na dachu szkolnego amerykańskiego autobusu! Holendrzy podczas swojego krótkiego show rozgrzali bielawską publiczność do czerwoności, zapraszając jednocześnie na swój pełnowymiarowy koncert następnego dnia na Scenie Głównej Festiwalu.

Piątek upłynął pod znakiem pięknej, słonecznej pogody. Festiwalowicze mieli możliwość zrelaksowania się pod chmurką przy planszówkach na Strefie Gier Planszowych REBEL, a także wzięcia udziału w warsztatach robienia dredów. Prawdziwe oblężenie przeżywała Festiwalowa Strefa Dziecka, w ramach której uczestnicy imprezy mogli aktywnie spędzić czas ze swoimi pociechami bawiąc się, malując twarze czy puszczając bańki mydlane. O godzinie 17:00 ruszyły koncerty na Scenie Głównej. Po Selektorze na scenę wszedł zespół Strojnowy, a następnie ekipa Chonabibe. O godzinie 21:30 publiczność zgromadzoną pod sceną przywitał Gutek, a o 23:00 Festiwalowicze ponownie dali się porwać charyzmie zespołu Bazzookas. Pierwszy dzień na Scenie Głównej efektownie zamknęli Junior Kelly & Jahbar I feat. The Fireman Crew. To jednak nie koniec – do godziny 4 rano uczestnicy Festiwalu Regałowisko bawili się w namiocie Sound Stage, gdzie zagrali: Forward March Posse, Mr. Williamz, Kid Gringo oraz Splendid Sound.

W sobotę pogoda nas nie rozpieszczała, mimo to Festiwalowicze aktywnie brali udział w przygotowanych dla nich zajęciach: warsztaty robienia dredów, warsztaty tańca dancehall z Ulą Afro oraz spotkanie z Rafałem



Karwotem z zespołu TABU i I&Igozem z zespołu SHASHAMANE. Wszystkie te atrakcje odbywały się w namiocie Sound Stage, który promieniował pozytywną energią i do którego nie docierała brzydka pogoda. Na Scenie Głównej poza Selektorem po południu zaprezentowali się zespół Shashamane oraz Sidney Polak, robiąc co w ich mocy by ściągnąć słońce z powrotem do Bielawy. Resztki chmur przegnał ostatecznie energetyczny koncert zespołu Tabu. O godzinie 23:20 na scenę weszli oczekiwani z niecierpliwością Israel Vibration, którzy mimo wieku pokazali jak wielka moc drzemie w muzyce reggae. Wspaniałe zwieńczenie występów na Scenie Głównej stanowił koncert Bitty McLean & The Magic Touch Band. Na uczestników imprezy to nie był jednak koniec - zabawa w namiocie Sound Stage trwała do świtu! Festiwalowicze bawili się do setów Tun Up Sound, Cali P, Safari Sound oraz Dancehall Masak-Rah.

opr.MOKIS Bielawa